

# Pan Jezus światłością świata



### Cele katechetyczne – wymagania ogólne

- zapoznanie z wydarzeniami z dzieciństwa Pana Jezusa;
- ukazanie nauki Pana Jezusa jako pomocy w dobrym postępowaniu.



### Treści nauczania – wymagania szczegółowe

#### Dziecko:

- na podstawie doświadczeń wyjaśnia znaczenie światła w życiu człowieka;
- swoimi słowami opowiada o ofiarowaniu Pana Jezusa w Świątyni;
- poprawnie nazywa gromnicę i podaje datę święta MB Gromniczej;
- wyjaśnia, że zasady podawane przez Pana Jezusa są jak światło na drodze do nieba.



### Metody

ciuciubabka, opowiadanie, pogadanka, lektura Biblii, zabawa – niedokończone zdania, miniwykład, pokaz, śpiew, ew. zabawa ruchowa, praca plastyczna.



### Środki dydaktyczne

chusta do zasłonięcia oczu, tekst opowiadania, ew. różne źródła światła lub ich ilustracje, zdjęcia, ilustracje lub prezentacja multimedialna na temat święta Matki Bożej Gromniczej, gromnica, ew. kółka (zielone, żółte i czerwone), słoiczki, materiały plastyczne i podgrzewacze, chustka do zasłonięcia oczu.



## Propozycja realizacji

### I. Wprowadzenie

*Ciuciubabka*. Nauczyciel zasłania oczy jednemu z dzieci, jego zadaniem jest odnaleźć jak najwięcej dzieci, nie widząc ich.

Opowiadanie z załącznika i analiza tekstu (Kto miał podobną sytuację? Jak się wtedy czuliście?).

### II. Rozwinięcie

1. Pogadanka na temat znaczenia światła w życiu ludzi – dzieci podają przykłady (ewentualnie nauczyciel przedstawia ilustracje różnych źródeł światła) i rozmawiają o tym, do czego jest ono potrzebne, co by było, gdyby zabrakło światła.
2. Lektura Biblii – opowiadanie na podstawie – Łk 2, 22.25-32. Zwrócenie szczególnej uwagi na słowa, jakimi został nazwany Pan Jezus przez Symeona; dopowiedzenie, że Pan Jezus nauczając ludzi, też tak o sobie powiedział (J 8, 12).
3. Zabawa *Niedokończone zdania*. Nauczyciel powtarza słowa Pana Jezusa, a chętni uczniowie dodają zakończenie (w perspektywie wcześniejszej pogadanki na temat światła): „Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną...”.
4. Miniwykład połączony z prezentacją ilustracji, zdjęć lub pokazem multimedialnym o święcie Ofiarowania Pańskiego – Matki Bożej Gromnicznej. Zaprezentowanie dzieciom gromnicy. Na koniec nauczyciel zachęca do udziału we Mszy Świętej odprawianej 2 lutego.

### III. Zakończenie

Praca z podręcznikiem – omówienie rysunków umieszczonych pod tematem; polecenie z podręcznika; wspólne głośne liczenie osób z gromnicami, kolorowanie odpowiedniej liczby świec. Komentarz, że tak jak ludzie wychodzący z kościoła niosą zapalone świece, tak my powinniśmy być promykami Pana Jezusa – nieść Jego światło, czyli przekazywać Jego naukę w naszych słowach i zachowaniu, o czym przypomina m.in. pewna piosenka.

Nauka piosenki i śpiew:

*Wy jesteście na ziemi światłem mym.  
Aby ludzie widzieli dobre czyny w was  
i chwalili Ojca, który w niebie jest.*

Źródło: [http://spiewnikreligijny.pl/teksty/1552,wy\\_jestescie\\_na\\_ziemi/](http://spiewnikreligijny.pl/teksty/1552,wy_jestescie_na_ziemi/) (dostęp: 08.03.2017).



### Inna propozycja pracy

Zabawa ruchowa *Sygnalizator*. Nauczyciel posługuje się trzema kółkami w kolorach zielonym, żółtym i czerwonym. Odpowiednio do sygnalizatorów świetlnych dzieci na widok kółka zielonego maszerują w miejscu, przy kółku żółtym rozglądają się na boki, przy kółku czerwonym stoją na baczność.

Jeśli dzieci zostaną poinformowane, by przynieść małe słoiki, można wykonać lampiony, oklejając słoiki krepiną w różnych kolorach oraz innymi ozdobami. Nauczyciel rozdaje dzieciom podgrzewacze do herbaty (płaskie świece) i zachęca dzieci do wspólnej modlitwy z rodzicami w domu przy zapalonym lampionie.

*Zabawa z zasłoniętymi oczami*. Dzieci dobierają się w pary. Jednemu dziecku z pary nauczyciel zasłania oczy. Zadaniem widzącego dziecka jest oprowadzić „niewidomego” tak, aby nie stała mu się krzywda. Nauczyciel wyjaśnia dzieciom, że podobnie Pan Jezus swoimi naukami prowadzi nas przez życie, dlatego jest Światłością.



### Załącznik

*Ania i Bartek układali w pokoju miasteczko z klocków, gdy nagle zgasło światło. Za chwilę też usłyszeli wołanie mamy:*

*– Dzieci, nie wychodźcie z pokoju! Zaraz przyjdę do was z latarką!*

*Bartek postanowił jednak sprawdzić, czy to awaria w ich domu, czy na całej ulicy. Wstał z dywanu i chciał podejść do okna, przez które nieśmiało wpadał blask światła przejeżdżających samochodów. Zanim doszedł do okna, potknął się o klocki:*

*– Au! – zawołał. – Moja noga!*

*– Uważaj, bo zburzysz całe miasto! – zawołała Ania niezadowolona z pomysłu brata.*

*Bartek był już blisko okna, gdy nagle coś zapiszczało tak przeraźliwie, że oboje podskoczyli ze strachu. To ich pies zostawił zabawkę po ostatniej zabawie. Dzieci roześmiały się, ale już po chwili Bartkowi nie było do śmiechu.*

*– Ojej! – zawołał. – U sąsiadów też nie ma światła. Nie świecą też latarnie na ulicy.*

*– To niedobrze – powiedziała Ania. – Nie lubię ciemności... Jest wtedy tak strasznie...*

*– I niebezpiecznie, bo można zrobić sobie krzywdę – dodał Bartek, mäsując bolącą stopę.*

*Na szczęście za chwilę do pokoju weszła mama z latarką.*

*– Tego nam brakowało! – powiedział Bartek.*

*– Jesteśmy uratowani! – zawołała Ania i wszyscy poszli do kuchni. Tam przy kolacji czekali na naprawienie awarii.*